

DEATH IS A RESHUFFLING OF  
ATOMS

*When once it is a fact that there is no movement in any direction of improving, changing, or evolving into anything different or better, then what is there is something extraordinary.*

---

*It would be a horrible world if this planet were to be only full of Jesuses and Buddhas and all the other teachers.*

---

*Revolution only means revaluation of our value system. After a while things settle down, and then they go at it again. But it is basically a modified continuity of the same. In that process what horrors we have committed, you know!*

---

*The questions, "Is there any meaning?" "Is there any purpose?" take away the living quality of life. You are living in a world of ideas.*

---

*The belief in reincarnation is born out of the demand that something will continue after your so-called death. It is the same mechanism which wants to know what will happen after death. For some reason that mechanism, that movement of thought, does not want to come to an end. But, if you want to know if there is anything beyond, you have to die now.*

---

ŚMIERĆ JEST  
PRZEGRUPOWANIEM ATOMÓW

*Kiedy już stanie się faktem, że nie ma żadnego ruchu w żadnym kierunku poprawy, zmiany lub przemiany w coś innego lub lepszego, wtedy to, co jest, jest czymś niezwykłym.*

---

*Byłby to straszny świat, gdyby ta planeta była wypełniona jedynie Jezusami i Buddami i innymi nauczycielami.*

---

*Rewolucja oznacza jedynie przewartościowanie systemu wartości. Po jakimś czasie sprawy się normalizują i znowu w to się bawią. Ale zasadniczo jest to zmodyfikowana kontynuacja tego samego. Jakie horrory popełniliśmy w tym procesie, wiesz!*

---

*Pytania, "Czy jest jakiś sens?" "Czy jest jakiś cel?" odbierają życiu jego żywą właściwość. Żyjesz w świecie koncepcji.*

---

*Wiara w reinkarnację zrodzona została z potrzeby, że coś będzie trwać po twojej tak zwanej śmierci. To ten sam mechanizm, który chce wiedzieć, co się stanie po śmierci. Z jakiś powodów, ten mechanizm, ten ruch myśli nie chce dojść do kresu. Ale, jeżeli chcesz wiedzieć, czy istnieje coś poza, musisz umrzeć teraz.*

---

**Q: How are you and I different? In perceptions? Or is there any other difference?**

**UG:** The thought that I am different from you never, never enters my head. It is thinking that separates you and tells you that I am different from you, that I am functioning differently from you. But you and I are functioning in exactly the same way.

**Q: ...except that I am thinking with thoughts in order to know.**

**UG:** Yes, you want to know. The living organism is like a computer with an extraordinary intelligence, similar to the way that tape recorder is functioning. The recorder never asks the question, "How am I functioning?" All it needs is the energy there. The electricity is necessary for its functioning. But here the energy is a sort of expression of life. Energy is already there. But you are all the time asking questions.

The thought that I am different from you never enters my head at all. If you ask me the question, "Are you not different from me?" all the knowledge that I have, that separates you and me, is already there in the computer. It tells me that you are a woman and I am a man, and you are more intelligent than I am. The whole series of ideas that are put into the computer comes into operation. Your question brings out the knowledge that is there, stored in the computer here (pointing to himself). These are two computers talking, but you want to introduce an element which is not part of the functioning of this living organism. That is why you begin to think that there must be something different here (in U.G.).

**Q: So, I am making the separation?**

**UG:** You are making the separation. It is the very question that separates us. But actually there are no questions at all. All the questions are born out of the answers we already have. They are not really the questions.

**Q: So, actually, we should probably be keeping silent?**

**UG:** You think that silence is a means to understand anything? It is the game of all these religious people. Through silence they feel they are communicating something. But in that silence no communication is necessary.

**Q: What is the nature of intelligence? What does that word mean to you?**

**UG:** The only meaning that I can come up with is what we find in the dictionary.

**Q: Oh well, there is a lot of intelligence in you....**

**P: Czym, ty i ja, się różnimy? Percepcją? Czy jest jakaś inna różnica?**

**UG:** Myśl, że ja różnię się czymś od ciebie nigdy, przenigdy nie przychodzi mi do głowy. To myślenie oddziela ciebie i mówi ci, że ja różnię się od ciebie, że ja funkcjonuję odmiennie od ciebie. Ale ty i ja, funkcjonujemy w dokładnie taki sam sposób.

**P: ...poza tym, że myślę za pomocą myśli po to, żeby wiedzieć.**

**UG:** Tak, ty chcesz wiedzieć. Żywy organizm przypomina komputer o niesamowitej inteligencji, podobny do sposobu działania magnetofonu. Magnetofon nigdy nie zadaje pytania, "Jak ja działam?" Wszystko, czego potrzebuje, to energia. Elektryczność jest konieczna do jego działania. Ale tutaj energia jest rodzajem ekspresji życia. Energia już tu jest. Ale ty cały czas zadajesz pytania.

Myśl, że różnię się od ciebie, w ogóle nigdy nie przychodzi mi do głowy. Jeżeli zadasz mi pytanie, "Czy niczym się ode mnie nie różnisz?" cała wiedza, jaką mam, która oddziela mnie od ciebie, już tu jest obecna w komputerze. Ona mówi mi, że jesteś kobietą, a nie mężczyzną i że jesteś inteligentniejsza ode mnie. Cały ciąg koncepcji, które są wprowadzone do komputera, zaczyna działać. Twoje pytanie przywołuje wiedzę, która tu jest zmagazynowana w tym komputerze (wskazuje na siebie). Tu rozmawiają dwa komputery, ale ty chcesz wprowadzić element, który nie jest częścią funkcjonowania tego żywego organizmu. Dlatego zaczynasz myśleć, że tu musi być coś innego (w U.G.)

**P: A zatem, czy dokonuję oddzielenia?**

**UG:** Dokonujesz oddzielenia. Właśnie to pytanie separuje nas od siebie. Ale w rzeczywistości, żadne pytania nie istnieją. Wszystkie pytania zrodziły się z odpowiedzi, które już mamy. One nie są prawdziwymi pytaniami.

**P: A więc, w rzeczywistości, powinniśmy być cicho?**

**UG:** Sądzisz, że cisza jest środkiem do zrozumienia czegośkolwiek? To gierka wszystkich tych, religijnych ludzi. Za pomocą ciszy, czują, że coś komunikują. Ale w tej ciszy nie potrzebna jest żadna komunikacja.

**P: Jaka jest natura inteligencji? Co to słowo dla ciebie znaczy?**

**UG:** Jedyne znacznie jakie mogę podać, to to, które znajduje się w słowniku.

**P: O nie, w tobie jest tyle inteligencji.....**

**UG:** I agree that you are more intelligent than I am. That is just because of our background and our hereditary differences.

**Q: Is there any higher intelligence?**

**UG:** You are more intelligent than I am. You see, this is something which can be measured. We have certain yardsticks in the world that say that you are more intelligent than I am. Those are acceptable to me. But any attempt on my part to improve my intelligence, change it, modify it, make it better, would consume tremendous amounts of energy. That is all. You see, without that, what you are left with is something extraordinary. It is not interested in comparing itself with your intellect or anything. It is not a question of accepting that I am a low grade moron. 'Acceptance' is not the word. When once it is a fact that there is no movement in any direction of improving, changing, or evolving into anything different or better, then what is there is something extraordinary. It is unique in its own way. Every individual is unique. Nature creates perfect species and not perfect individuals.

**Q: Nature?**

**UG:** Perfect species, not perfect individuals. Perfect individuals are created by the religious thinking of man. We have put before ourselves the model of Jesus and Buddha and all these religious teachers. It would be a horrible world if this planet were to be only full of Jesuses and Buddhas and all the other teachers.

**Q: It would be horrible and terrible.**

**UG:** ....like filling this whole earth with only roses of one kind. It would be a horrible place. That is what education is doing to us.

**Q: So, the individual isn't perfect but the species is....?**

**UG:** Every human being is different. That is all I am saying. There is nobody like you anywhere in this world. I tell you, nobody! I am talking physiologically, you know. But we ignore that, and try to put everybody in a common mould and create what we call the greatest common factor. All the time you are trying to educate them and fit them into the value system. If that value system does not work, naturally revolutions take place. The whole idea of restructuring is nothing but a revaluation of the old value system. Revolution only means revaluation of our value system. It is the same thing. After a while things settle down, and then they go at it again. There is no improvement again. Or there is a slight improvement.

**UG:** Zgadzam się, że ty jesteś inteligentniejsza ode mnie. Jest tak po prostu z powodu naszej przeszłości i odziedziczonych różnic.

**P: Czy istnieje jakaś wyższa inteligencja?**

**UG:** Jesteś inteligentniejsza ode mnie. Widzisz, to jest coś, co można zmierzyć. Mamy na świecie pewne mierniki, które mówią, że ty jesteś inteligentniejsza ode mnie. Ja je akceptuję. Ale jakkolwiek próba z mojej strony, poprawy mojej inteligencji, zmiany jej, przekształcenia jej, polepszenia jej, zużyłaby ogromne ilości energii. To wszystko. Widzisz, bez tego, to, z czym pozostajesz, jest czymś niezwykłym. Nie jest ono zainteresowane porównywaniem siebie z twoim intelektem ani z niczym innym. To nie jest kwestia pogodzenia się z tym, że jestem kompletnym idiotą. "Akceptacja" nie jest właściwym słowem. Kiedy już to się stało się faktem, że nie istnieje żaden ruch w żadnym kierunku poprawy, zmiany lub przemiany w coś innego lub lepszego, wtedy to, co tu jest, jest czymś niesamowitym. Jest to na swój sposób unikalne. Każda osoba jest niepowtarzalna. Natura stwarza doskonałe gatunki a nie doskonałe jednostki.

**P: Natura?**

**UG:** Doskonałe gatunki a nie doskonałe jednostki. Doskonałe jednostki są tworzone przez religijne myślenie człowieka. Postawiliśmy przed sobą wzór Jezusa lub Buddy i wszystkich tych, religijnych nauczycieli. Byłby to straszny świat, gdyby ta planeta miała być pełna Jezusów i Buddów i wszystkich tych nauczycieli.

**P: Byłby straszny i okropny.**

**UG:** ....tak, jakby zapełnić całą ziemię jedynie różami jednego gatunku. Byłoby to straszne miejsce. To właśnie robi z nami edukacja.

**P: Więc jednostka nie jest doskonała, ale gatunki są....?**

**UG:** Każda istota ludzka jest inna. To wszystko, co mówię. Nie ma kogoś takiego jak ty nigdzie na tym świecie. Mówię ci, nikogo! Mówię w sensie fizjologicznym, wiesz. Ale my to ignorujemy i próbujemy każdego wpakować w jedną formę i stworzyć coś, co nazywamy największym wspólnym mianownikiem. Cały czas próbujesz ich edukować i dopasować do systemu wartości. Jeżeli ten system wartości się nie sprawdza, naturalnie następuje rewolucja. Cała koncepcja przebudowy nie jest niczym innym jak przewartościowaniem starego systemu wartości. Rewolucja oznacza jedynie przewartościowanie naszego systemu wartości. To jest to samo. Po czasie sprawy się normują, a wtedy znowu w to idą. Znowu nie ma poprawy. Albo jest niewielka poprawa.

But it is basically a modified continuity of the same. In that process what horrors we have committed, you know! Is it really worth all that? But you seem to think that it is. After killing so many people you go back to the same system, the same technique. What is the point? But we will keep going that way.

**Q: Can I ask you about death? What is death?**

**UG:** In nature there is no such thing as death but only a reshuffling of atoms. (Laughs)

**Q: What happens?**

**UG:** The balance of energy in nature has to be maintained for some reason. I don't know why. So death occurs only when there is a need for the atoms to maintain the balance of energy in the universe. It is nothing but a reshuffling of atoms. This organism has no way of finding out that it was born at a particular point of time and is going to die at another point of time, and also that it is living at this moment and not dead. The knowledge we have of this living organism -- the birth, the death, and all that -- is absent here (pointing to himself).

**Q: So you are saying you cannot know whether you are alive or dead?**

**UG:** No way. If you ask me the question, "Are you alive?" I would say that I am alive. Because the question is born out of the idea of how a living human being functions, acts, and thinks. That is an idea. So, naturally, if you ask me a question, "Are you alive or dead?" I would say I am very much alive, because that question brings all the knowledge that we have about the behavior patterns of living human beings. But we have no way of experiencing the fact that this is a living thing. You see, thought is dead. It is trying to capture something that is living, pulsating.

**Q: So thought is trying to experience something it has no capacity to experience?**

**UG:** No capacity because it may be burnt in that process. If you touch a live wire, you are finished. So, thought doesn't want to touch it; it wants to play with it, and put on gloves and talk about it.

**Q: Does the body have the understanding minus the thoughts?**

**UG:** The heart does not for a moment know that it is pumping blood. It is not asking the question, "Am I doing it right?" It is just functioning. It does not ask the question, "Is there any purpose?" To me, that question has no meaning.

Ale zasadniczo jest to zmodyfikowana ciągłość tego samego. Jakie okropności popełniliśmy w tym procesie, wiesz! Czy to naprawdę jest tego warte? Ale ty wydajesz się myśleć, że tak. Po zabiciu tak wielu ludzi, wracacie do tego samego systemu, tej samej techniki. Jaki w tym sens? Ale nadal to będziemy robić.

**P: Czy mogę zapytać cię o śmierć? Czym jest śmierć?**

**UG:** W naturze nie ma czegoś takiego jak śmierć, a wyłącznie przegrupowanie atomów. (Śmieje się)

**P: Co się dzieje?**

**UG:** Z jakiś powodów w naturze musi być zachowana równowaga energii. Nie wiem dlaczego. Więc śmierć pojawia się jedynie wtedy, gdy w atomach występuje potrzeba utrzymania energii we wszechświecie. To nic innego jak przegrupowanie atomów. Ten organizm nie ma możliwości odkrycia, że został urodzony w konkretnym punkcie czasu, i że umrze w innym punkcie czasu, a także, że w tej chwili żyje, a nie jest martwy. Wiedza, jaką mamy o tym żywym organizmie - urodzenie, śmierć i to wszystko inne - nie jest to obecna (wskazuje na siebie).

**P: Mówisz więc, że nie możesz wiedzieć, czy jesteś żywy czy martwy?**

**UG:** W żaden sposób. Jeżeli zadałabyś mi pytanie, "Czy jesteś żywy?" odpowiedziałbym, że jestem żywy. Ponieważ pytanie zrodziło się z koncepcji tego, jak ludzka istota funkcjonuje, działa i myśli. To koncepcja. Więc, naturalnie, jeżeli zadasz mi pytanie, "Czy jesteś żywy czy martwy?" Powiedziałbym, że jestem bardzo żywy, ponieważ to pytanie przywołuje całą wiedzę, którą mamy o wzorcach zachowań żywych istot ludzkich. Ale nie mamy możliwości doświadczenia faktu, że to jest żywa rzecz. Widzisz, myśl jest martwa. Próbuje pochwycić coś, co jest żywe, pulsujące.

**P: Więc myśl próbuje doświadczyć czegoś, czego nie ma możliwości doświadczyć?**

**UG:** Nie ma możliwości, ponieważ może zostać spalona podczas tego procesu. Jeżeli dotkniesz przewodu pod napięciem, jesteś skończona. A zatem, myśl nie chce tego dotknąć; chce się tym pobawić, i włożyć rękawice i mówić o tym.

**P: Czy ciało posiada zrozumienie minus myśli?**

**UG:** Serce ani przez chwilę nie wie, że pompuje krew. Nie zadaje pytania, "Czy ja to dobrze robię?" Po prostu pracuje. Nie zadaje pytania, "Czy jest jakiś cel?" Dla mnie to pytanie nie ma sensu.

The questions, "Is there any meaning?" "Is there any purpose?" take away the living quality of life. You are living in a world of ideas.

**Q: Is there life after death?**

**UG:** Anything I say would not be of much interest to people. When people ask me whether there is any such thing as reincarnation, my answer is that there is reincarnation for those who believe in it, and there is no reincarnation for those who do not believe in it. It is not a clever answer because it is the belief which is important. If you ask a fundamental question, "Is there any such thing as reincarnation as the other laws in nature like gravity?" my answer would be negative, a definite "No." It is not as much part of nature as gravity is. But if you want to believe that it is so, it is a different matter. The belief in reincarnation is born out of the demand that something will continue after your so-called death. It is the same mechanism which wants to know what will happen after death. For exactly the same reason you are asking the question, "Is there any meaning, is there any purpose in life?" For some reason that mechanism, that movement of thought, does not want to come to an end. You have seen people dying there. So, the belief that there is a center here, that there is a spirit here, that there is a soul here, is what is responsible for that belief that there must be something beyond. But if you want to know if there is anything beyond, you have to die now. When the question or belief about that comes to an end, death will take place here right now. Clinical death will take place. Then the question whether there is an afterlife would not at all arise, because the living organism has no way of knowing that it is alive.

**Q: And you said that those who believe in reincarnation....**

**UG:** The belief has to go. The end of belief is death.

**Q: So death ends all beliefs?**

**UG:** But you replace one belief with another, one illusion with another illusion. That is all that we are doing.

**Q: I wanted to ask you another question....**

**UG:** The answer will be the same. (Laughs)

Pytania, "Czy istnieje jakiś sens?," "Czy jest jakiś cel?" odbierają życiu jego żywą właściwość. Żyjesz w świecie koncepcji.

**P: Czy istnieje życie po śmierci?**

**UG:** Cokolwiek powiem, nie będzie zbyt interesowało ludzi. Kiedy ludzie pytają mnie, czy istnieje coś takiego jak reinkarnacja, moja odpowiedź brzmi, że istnieje reinkarnacja dla tych, którzy w nią wierzą i nie istnieje reinkarnacja dla tych, którzy w nią nie wierzą. To nie jest mądra odpowiedź, ponieważ istotne jest przekonanie. Jeżeli zadasz podstawowe pytanie, "Czy istnieje coś takiego jak reinkarnacja, podobnie jak inne prawa natury, jak grawitacja?" Moja odpowiedź będzie przecząca, zdecydowane "Nie". Nie jest ona aż tak bardzo częścią natury, jak grawitacja. Ale jeżeli chcesz wierzyć, że tak jest, to już inna sprawa. Wiara w reinkarnację zrodziła się z potrzeby, by coś trwało po twojej tzw. śmierci. To ten sam mechanizm, który chce wiedzieć, co się stanie po śmierci. Z dokładnie takiego samego powodu zadajesz to pytanie, "Czy istnieje jakiś sens, czy istnieje jakiś cel?" Z jakiś przyczyn ten mechanizm, ten ruch myśli, nie chce się zakończyć. Widziałam umierających ludzi. A zatem, przekonanie, że istnieje tu jakiś środek, że istnieje tu sumienie, że istnieje tu dusza, jest odpowiedzialne za to przekonanie, że musi być coś poza. Ale jeżeli chcesz się dowiedzieć, czy istnieje jakieś poza, musisz umrzeć teraz. Kiedy pytanie lub przekonanie na ten temat dojdzie do swojego kresu tu, w tej chwili, nastąpi śmierć. Nastąpi śmierć kliniczna. Wtedy pytanie, czy istnieje życie po życiu, w ogóle się nie pojawi, ponieważ żywy organizm nie ma sposobu na dowiedzenie się, czy żyje.

**P: A ty powiedziałeś, że ci, którzy wierzą w reinkarnację.....**

**UG:** Przekonanie musi odejść. Końcem przekonania jest śmierć.

**P: Więc śmierć kończy wszystkie przekonania?**

**UG:** Ale ty wymieniasz jedno przekonanie na inne, jedno złudzenie na inne złudzenie. To wszystko, co robimy.

**P: Chciałabym zadać ci kolejne pytanie.....**

**UG:** Odpowiedź będzie taka sama. (Śmieje się)

\*\*\*\*\*

\*\*\*\*\*

